

Sygn. akt IV U 817/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Lipińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania M. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 20 maja 2014 roku nr(...)

w sprawie M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującej się M. S. prawo do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym w dniu (...)roku bracie A. G. za okres od dnia 01 marca 2014 roku do dnia 15 marca 2014 roku;
2. w pozostałym zakresie oddala odwołanie.

Sygn. akt IV U 817/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 30 września 2014 r.

Decyzją z dnia 20 maja 2014 r., nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia

1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r.

poz. 1440 ze zm.), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 22 kwietnia 2014 r., odmówił M. S. przyznania prawa do niezrealizowanego świadczenia po bracie A. G. zmarłym (...) r., ponieważ wnioskodawczyni nie należy do grupy osób, o których mowa w powołanym przepisie.

Odwołanie od tej decyzji wniosła M. S., domagając się jej zmiany

i przyznania prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym bracie A. G.. W uzasadnieniu odwołująca podniosła, że zalicza się do kręgu osób, o których mowa

w art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ zmarły pozostawał na jej utrzymaniu. Jak podała, od marca 2014 r. A. G. nie otrzymywał renty, a z uwagi na terminalne stadium choroby

nowotworowej wymagał szczególnej opieki i troski, co wymagało licznych nakładów finansowych na zapewnienie mu lekarstw, leczenie przedłużające życie, środki czystości i wyżywienie, które to wydatki finansowała.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji podał, że odwołująca mogła co najwyżej przyczynić się do utrzymania zmarłego, nie można natomiast przyjmować, że zmarły pozostawał na jej utrzymaniu. Świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nie wchodzi natomiast w zakres pojęcia „pozostawania na utrzymaniu”. Pojęcie to bowiem ma ściśle materialne znaczenie, a miarą jego jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb osoby będącej na utrzymaniu. ZUS zauważył przy tym, że zmarły do lutego 2014 r. pobierał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym, zaś od 16 marca 2014 r. aż do śmierci przebywał w hospicjum.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Odwołująca M. S. mieszkała ze zmarłym bratem A. G.

w domu rodzinnym od około 40 lat. Zmarły był osobą niepełnosprawną, upośledzoną umysłowo i całkowicie uzależnioną od innych osób. Zawodowo pracował tylko kilka lat, a od 1995 r. miał ustalone prawo do renty. Od 2011 r. leczył się również onkologicznie z powodu raka jelita grubego. Trzeba było wozić go do szpitala na chemioterapię. Miał też stomię. Odwołująca opiekowała się bratem. Wspólnie z bratem ponosiła koszty utrzymania domu, zakupu węgla, opłat za media i zakupu żywności.

dowód:

- zeznania odwołującej M. S.- 00:09:48-00:13:02,

Od 4 czerwca 1995 r. A. G. pobierał rentę według II grupy inwalidów, a następnie rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, która była mu wypłacana do 28 lutego 2014 r. W okresie od 1 grudnia 1998 r. do 28 lutego 2014 r. przysługiwało mu również prawo do dodatku pielęgnacyjnego. W lutym 2014 r. wysokość świadczenia wynosiła 1.052,56 zł brutto, a dodatek pielęgnacyjny 203,50 zł. W dniu 9 stycznia 2014 r. zmarły wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie mu prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na dalszy okres i dalszą wypłatę dodatku pielęgnacyjnego. W orzeczeniu z dnia 15 kwietnia 2014 r., tj. już po dniu śmierci A. G., która miała miejsce (...)r., Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że wnioskodawca jest nadal osobą całkowicie niezdolną do pracy i niezdolną do samodzielnej egzystencji na okres do 30 kwietnia 2017 r.

dowód:

- dokumentacja medyczna zgromadzona w aktach ZUS,
- decyzje ZUS z dnia 15.06.1995 r., 22.01.1996 r., 21.01.1999 r., 29.12.1999 r., 20.12.2000 r., 02.01.2003 r., 15.03.2005 r., 12.03.2008 r. i 18.03.2011 r.- k. 16, 34, 49, 57, 70, 86, 107, 156, 167 cz. III akt ZUS,
- wyrok SW w Krakowie z dnia 30.11.1995 r.- k. 32 cz. III akt ZUS,
- wniosek z dnia 09.01.2014 r.- k. 168 cz. III akt ZUS,
- orzeczenie LO z dnia 15.04.2014 r.- k. 5 cz. II akt ZUS,

W związku z tym, że odwołującemu przysługiwało prawo do świadczeń do 28 lutego 2014 r., od marca tego roku odwołująca utrzymywała go ze swojej renty w kwocie 941,30 zł brutto. Z własnych środków finansowała zakup leków i żywności dla zmarłego. Z uwagi na ciężki stan zdrowia, ordynator szpitala skierował A. G. do hospicjum.

dowód:

- zeznania odwołującej M. S.- 00:14:20, 00:17:45,

Od 16 marca 2014 r. do dnia śmierci, tj. do (...) r., A. G. przebywał w Hospicjum Stacjonarnym przy Powiatowym Publicznym Zakładzie Opiekuńczo- Lecznicznym w B.. Koszt pobytu zmarłego w hospicjum pokryty został ze środków publicznych. Odwołująca nie partycypowała w kosztach pobytu brata w tej placówce.

dowód:

- zaświadczenie lekarskie z dnia 07.04.2014 r.- k. 4 cz. II akt ZUS,
- zeznania odwołującej M. S.- 00:15:26, 00:18:47,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów i zeznania odwołującej.

Sąd pozytywie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom odwołującej M. S., która wskazała na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, dotyczące relacji łączących ją ze zmarłym A. G. przed jego śmiercią, ich wzajemnych stosunków, w tym majątkowych i stanu zdrowia zmarłego. Zeznania te zasługiwały na walor pełnej wiarygodności, gdyż były wewnętrznie spójne, logiczne i przekonujące w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Znalazły również potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy, które posłużyły Sądowi do ustalenia stanu faktycznego. Z zeznań odwołującej wynika, że od dawna mieszkała w jednym domu z bratem, który był osobą niepełnosprawną, upośledzoną i wymagał jej opieki. Jak podała odwołująca, w 2011 r. stan zdrowia zmarłego pogorszył się wskutek choroby nowotworowej. Zmarłemu bratu przysługiwała co prawda renta, ale tylko do końca lutego 2014 r., w związku z czym, począwszy od marca tego roku zmarły pozostawał na jej wyłącznym utrzymaniu, z tym, że w dniu 16 marca 2014 r. umieszczony został w hospicjum.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Odwołanie od zaskarżonej decyzji ZUS Oddział w T. z dnia 20 maja 2014 r., w świetle ustalonego stanu faktycznego i obowiązujących przepisów prawa, zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.), w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku- małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku- innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Jak stanowi ust. 2 art. 136 ustawy, osoby wymienione w ust. 1 mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła.

Roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania (art. 136 ust. 3 ustawy).

Prawo do niezrealizowanego świadczenia powstaje w związku ze śmiercią osoby ubiegającej się o świadczenie określone w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to sytuację, w której wnioskodawca złożył wniosek o świadczenie (np. o rentę z tytułu niezdolności do pracy) i zmarł w toku postępowania sądowego przed wydaniem orzeczenia.

Za złożenie wniosku uważa się zgłoszone na piśmie lub ustnie do protokołu żądanie przyznania świadczenia.

Co do zasady, niezrealizowane świadczenie obejmuje moment od złożenia wniosku (nie wcześniej jednak niż od spełnienia przesłanek do świadczenia) do dnia śmierci osoby.

Do uzyskania niezrealizowanego świadczenia zbyteczne jest wykazywanie w postępowaniu przed ZUS albo w postępowaniu przed sądem statusu spadkobiercy w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Jest to oczywiście prawo majątkowe, ale na mocy powyższego przepisu nie wchodzi do masy spadkowej, a tym samym nie podlega spadkobranium.

Osoby uprawnione do niezrealizowanego świadczenia podzielone zostały na trzy kategorie. Do pierwszej ustawodawca zalicza małżonka i dzieci, z którymi zmarły prowadził wspólne gospodarstwo domowe, do drugiej- małżonka i dzieci, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, do trzeciej kategorii natomiast zaliczeni zostali inni członkowie rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno- rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale

w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 maja 2013 r., III AUa 20/13, LEX nr 1378797, wyrok SA w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2013 r., III AUa 1439/12, LEX nr 1314760, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 11 lipca 2012 r., III AUa 516/12, LEX nr 1217827).

Niezbędną przesłanką przyznania prawa do niezrealizowanego świadczenia po osobie zmarłej jest więc uprzednie wystąpienie przez tę osobę z wnioskiem o przyznanie świadczenia.

W niniejszej sprawie warunek ten został spełniony.

Jak ustalił Sąd, od 4 czerwca 1995 r. A. G. pobierał rentę według II grupy inwalidów, a następnie rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, która była mu wypłacana do 28 lutego 2014 r. Jednocześnie, od 1 grudnia 1998 r. do 28 lutego 2014 r. przysługiwało mu prawo do dodatku pielęgnacyjnego. W dniu 9 stycznia 2014 r. zmarły wystąpił zaś do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie mu prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i dodatku pielęgnacyjnego na dalszy okres, tj. od 1 marca 2014 r.

Na skutek tego wniosku, sprawa skierowana została do Lekarza Orzecznika ZUS, który w orzeczeniu z dnia 15 kwietnia 2014 r., a zatem już po dniu śmierci A. G. (która miała miejsce (...) r.) stwierdził, że wnioskodawca jest nadal osobą całkowicie niezdolną do pracy i niezdolną do samodzielnej egzystencji na okres do 30 kwietnia 2017 r.

Odmawiając wnioskodawczyni prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym bracie, organ rentowy podniósł, że odwołująca mogła co najwyżej przyczynić się do utrzymania A. G., nie można natomiast przyjmować, że zmarły pozostawał na jej utrzymaniu.

Istotnie, odwołująca przyczyniała się do utrzymania brata, ale tylko w okresie, kiedy ten pobierał rentę i dodatek pielęgnacyjny, tj. do 28 lutego 2014 r. Jak zeznała wnioskodawczyni, wspólnie z bratem ponosiła koszty utrzymania domu, zakupu węgla, opłat za media i zakupu żywności. Odwołująca opiekowała się bratem, który był osobą niepełnosprawną, upośledzoną, a od 2011 r. chorującą na nowotwór.

Sytuacja ta zmieniła się jednak z dniem 1 marca 2014 r., kiedy to zmarły nie miał już ustalonego prawa do renty i dodatku pielęgnacyjnego. Co prawda w dniu 9 stycznia 2014 r. wystąpił z wnioskiem o przyznanie świadczeń na dalszy okres, tj. od 1 marca 2014 r., ale do tego dnia organ rentowy nie zdążył załatwić jego sprawy. Przyjąć zatem należało, że z dniem 1 marca 2014 r. zmarły pozostawał bez środków do życia.

Nie ulega więc wątpliwości, że od tego dnia A. G. musiał pozostawać na utrzymaniu swojej siostry, z którą mieszkał i która się nim opiekowała. Jak podała ubezpieczona w swoich zeznaniach, od marca utrzymywała zmarłego ze swojej renty.

Z własnych środków finansowała mu zakup leków i żywności.

Stan taki nie trwał jednak do dnia śmierci A. G., ponieważ w dniu 16 marca 2014 r. zmarły umieszczony został w Hospicjum Stacjonarnym przy Powiatowym Publicznym Zakładzie Opiekuńczo- Leczniczym w B.. Wiadomo jednocześnie, że koszt pobytu zmarłego w hospicjum pokryty został w całości ze środków publicznych i odwołująca nie partycypowała w kosztach pobytu zmarłego w tej placówce.

Zmarły A. G. pozostawał zatem na utrzymaniu odwołującej od 1 marca 2014 r. do 15 marca 2014 r. W dniu następnym bowiem, tj. 16 marca 2014 r., został umieszczony w hospicjum, gdzie przebywał do dnia swojej śmierci, która miała miejsce (...) r.

Skoro więc odwołująca wystąpiła z wnioskiem o przyznanie jej prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym bracie w terminie określonym w art. 136 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (a uczyniła to w dniu 22 kwietnia 2014 r.), stwierdzić należało, że prawo to przysługuje jej jedynie za okres od 1 marca 2014 r. do 15 marca 2014 r.

W takim więc zakresie Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w sposób opisany w punkcie 1 wyroku.

W pozostałej części odwołanie oddalił, o czym orzekł w punkcie 2 wyroku.

Sąd nie mógł przyznać wnioskodawczyni prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym za dalszy okres, tj. od 16 marca 2014 r. do 8 kwietnia 2014 r., ponieważ w tym czasie brat nie pozostawał na jej utrzymaniu. Od 16 marca 2014 r. do 8 kwietnia 2014 r., z uwagi na ciężki stan zdrowia nie rokujący poprawy, przebywał w hospicjum. Koszt tego pobytu sfinansowany został w całości ze środków publicznych, a odwołująca nie poniosła żadnych wydatków z tym związanych.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego, Sąd orzekł jak w punkcie 1 i 2 wyroku.

Procesową przesłankę rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.